

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.	CENA NUMERU 10 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz millimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadstaniach i w nekrologach gr. 50, w kronice, reper- tuar, dział gospodarczy, psaki w tekście gr. 70, pod nagłow- kiem na pierwszej stronie zł. 1'—, Tabelaaryczne o 50 proc. dro- żej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kuponu i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
We Lwowie bez dorę- czenia do domu	mies. zł. 2'—, kwart. 6'—				
z dostawą do domu	mies. zł. 2'40, kwart. 7'—				
Na prowincji z prze- syłką pocztową	mies. zł. 2'40, kwart. 7'—		Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.		
Zagranica	mies. zł. 5'—, kwart. 15'—				

Dwie ciekawe publikacje

I.

Instytut Spraw Społecznych wydał ostatnio dwie publikacje, które ze względu na poruszony w nich temat oraz aktualność problemów, posiadają szczególne, o znamionach powszechności, znaczenie. Pierwsza z tych publikacji — to książka inż. Adama Zębałskiego p.t. „Osadnictwo robotnicze”, druga — to praca zbiorowa p.t. „Służba lekarska w zakładach pracy”.

Badanie zagadnienia osadnictwa robotniczego podjął Instytut Spraw Społecznych z inicjatywy i przy pomocy finansowej Funduszu Pracy. W licznych krajach zachodnich akcja osadza nia bezrobotnych na roli jest jedną z form walki ze skutkami kryzysu. Należało więc zorientować się w metodach i organizacji osadnictwa robotniczego zagranicą, następnie zaś rozważyć możliwość przeprowadzenia podobnej akcji i u nas.

Ze względu na strukturę społeczną i gospodarczą Polski, kraju o nadmiarze wolnych rąk w rolnictwie, zgóry odrzucono myśl o przenoszeniu robotników z miasta na wieś w charakterze robotników rolnych a badania Instytutu ograniczono do spraw osadnictwa robotniczego podmiejskiego.

Omawiana przez nas książka będzie niewątpliwie bodźcem do szerszego zainteresowania się u nas sprawą osadnictwa robotniczego. Autor dzięki osobistemu dotarciu do osób i instytucji, podejmujących budowę, dzięki bezpośredniemu zetknięciu się z potrzebami robotników i bezrobotnych, zebrał ciekawy materiał z pierwszej ręki, który może stanowić podstawę do dyskusji w tej dość zaniedbanej u nas sprawie. Prowadził tedy autor wywiady z osadnikami, gromadził materiały cyfrowe, zbierając dane u władz i instytucji, u zarządów kopalń i zakładów przemysłowych. Zwiedzał liczne osiedla, reprezentujące i osadnictwo t. zw. dzikie i osadnictwo zorganizowane. Od wzorowo i planowo rozmieszczonego i rozbudowanego osiedla, zaopatrzonego we wszelkie nowoczesne urządzenia aż do schronów z darni i lepierek — wszystko to stało się przedmiotem wnikliwego zbadania i bogatego materiału ilustracyjno-fotograficznego.

Autor stwierdza, że osadnictwo, zorganizowane przez pracodawców, samorządy oraz Państwo daje dotychczas stosunkowo niewielkie wyniki. Natomiast większe nadzieje na rozwój planowego osadnictwa rokuje Towarzystwo Osiedli Robotniczych, ufundowane przez Państwo w roku 1934. Jest ono próbą nadania akcji osadniczej jednolitego charakteru. Zarazem zaznacza autor, że dobrze zorganizowane osadnictwo mogłoby odciążyć przede wszystkim ubezpieczenia chorobowe ponieważ pozwoliłoby stworzyć takie warunki zdrowotne, w których rodziny robotnicze byłyby w mniejszym stopniu narażone na choroby. Osadnictwo odciążyłoby również ubezpieczenia na wypadek braku pracy, gdyż robotnik, posiadający osadę, nie porzebowałby zasiłku albo też mógłby otrzymać zasiłek niższy, aniżeli bezrobotny, nieposiadający osady.

Wielka rola osadnictwa ujawnia się szczególnie w okresie masowego bezrobocia. W robotniku pozbawionym pracy rodzą się tendencje społeczne, powstaje psychoza pewnej zbędności w społeczeństwie, które nie może mu

Budżet Ministerstwa Komunikacji. Z Komisji budżetowej Sejmu.

Warszawa, 31. I. (PAT.) Sejmowa Komisja budżetowa przystąpiła dziś do budżetu Ministerstwa komunikacji.

Referent pos. Starzak, omawiając poszczególne pozycje budżetowe, wnosi o zwiększenie kredytów na motoryzację o 200 tys. zł. kosztem zmniejszenia kredytów Państw. Funduszu Drogowego. Mówiąc o programie robót wodnych, mających m. in. na celu opanowanie szkodliwego działania powodzi, mówca przypomina, że powódź z r. 1934 kosztowała nas 100 milionów złotych. Wobec tego stawia wniosek o zwiększenie kredytów na roboty wodne o 2 miliony zł. oraz apeluje do Rządu o asygnowanie na ten cel dalszych środków pozabudżetowych, ażebyśmy kiedyś nie żałowali oszczędności pod tym względem. Stan dróg polskich, zaznacza sprawozdawca, jest tak krytyczny, że na samo utrzymanie istniejących obiektów drogowych potrzebny jest kredyt w wysokości 44 milj. rocznie. Referent omawia plan budowy dróg, zaznaczając, m. in., że Państw. Fundusz Drogowy wszedł do budżetu Ministerstwa komunikacji. Co do zagadnienia motoryzacji, referent wysunął szereg postulatów: stworzenia własnych fabryk samochodów, tanich, dobrych i dostosowanych do naszych warunków, obniżenie kosztów utrzymania i eksploatacji samochodów, drogą redukcji

cen środków pędnych i smarów, zmian polityki skarbowo-podatkowej w stosunku do nabywców samochodów, zmniejszenie stawek celnych przy przywozie do Polski samochodów, ich części składowych oraz maszyn i surowców, potrzebnych do produkcji, obniżenie ceny samochodów, produkowanych lub montowanych w Państw. Zakładach Inżynierji oraz ulepszenia ich konstrukcji.

Przechodząc do przedsiębiorstwa P. K. P. łącznie z komunikacją samochodową, referent podkreśla, że bilans tego przedsiębiorstwa za rok ubiegły wykazuje poprawę.

Co do inwestycji, referent wspomina o budowie trzech nowych linii kolejowych, poczem charakteryzuje nowe zasady organizacji ochrony porządku na kolejach. Mówiąc o kwestji uposażeń i emerytur, zaznacza, że nowelizacja kolejowych przepisów emerytalnych wyrządziła emerytom krzywdę. Referent zwraca uwagę na niewłaściwość czynienia oszczędności kosztem głodowych zaopatrzeń emerytalnych. Oszczędności takie — mówi pos. Starzak — naruszają autorytet państwa i osłabiają powagę jego zobowiązań.

Dalej mówca mówi o stałym rozwoju w dziedzinie komunikacji samochodowej, kolejowej i lotniczej. Znaczny postęp zanotować należy w dziedzinie turystyki.

kiem specjalne warunki polityki taryfowej oraz realizacja programów inwestycyjnych.

INWESTYCJE.

W Ministerstwie komunikacji przerabia się obecnie program inwestycyj na najbliższy okres 5-letni. Program ten na sumę około 470 milj. zł. przyczyni się do znacznego usprawnienia i potaniaenia istniejącej już sieci kolejowej. Przewiduje on przedewszystkiem całkowite ukończenie linii, oddanych już do eksploatacji i będących obecnie w budowie oraz budowę około 380 klm. nowych linii kolejowych, da lej uwzględnia motoryzację kolei, a pozatem dotyczyć będzie również lotnictwa cywilnego, dróg i mostów państwowych oraz budowli wodnych.

SPECJALNE TARYFY.

Należy podkreślić — mówił dalej p. minister — wybitny udział, jaki P. K. P. przyjmuje w świadczeniach na rzecz życia gospodarczego pod postacią specjalnie skonstruowanych taryf, w zakresie eksportowym nasz układ taryf nastawiony jest w kierunku jak największego popierania ekspansji handlu zagranicznego. Ostatnio przeprowadzona obniżka taryf wewnętrznych powinna obniżyć również koszty produkcji, przyczyniając się temsamem do wzmocnienia naszej prężności eksportowej. Ponadto przez swą politykę taryfową P. K. P. są jednym z najważniejszych regulatorów życia gospodarczego, a z drugiej strony biorą w ożywieniu tego życia bardzo czynny udział, będąc jednym z największych konsumentów krajowej produkcji.

ROZCHODY OBCIĄŻONE.

Rozchody eksploatacyjne są zbytnto obciążone wydatkami osobowemi. Budżet emerytur jest procentowo za wysoki i musi być zmniejszony. Musto nastąpić drogą ustalenia istotnie niezbędnej ilości stałych kadr pracowników kolejowych i ograniczenia przemianowywania robotników sezonowych na stałych.

PLAN FINANSOWY REALNY.

W dalszym ciągu pan Minister zastanawiał się nad kwestją, czy plan finansowo-gospodarczy P. K. P. jest realny. Stwierdzając, że w preliminarzu wpływów przewidziano wzrost ilości przewozów w stosunku do roku ubiegłego o 10 proc., mówca stwierdził, że przewidywania takie są zupełnie uzasadnione, gdyż już rok ubiegły wykazał wzrost przewozów w ruchu towarowym, a niewątpliwie też i obniżka taryf osobowej, bagażowej i ekspresowej, przyczyni się do dalszego wzmocnienia przewozów.

POLITYKA KOMUNIKACYJNA.

Omawiając politykę komunikacyjną ministerstwa, p. Minister zauważył, że zasadniczą kwestją jest stworzenie odpowiednich warunków dla koordynowania wszystkich środków przewozowych. Wiąże się z tem zagadnienie rozwoju motoryzacji w kraju, zagadnienie bardzo pilne, którego nie można rozwiązać w oderwaniu od ogólnej sytuacji gospodarczej w kraju.

Kolejka na Kasprowy Wierch.

Omawiając stosunek ministerstwa do budowy kolejki linowej na Kasprowy Wierch, referent zaznacza, że w imprezie tej przedsiębiorstwo P. K. P. posiada większość udziałów. Niezależnie od tego Ministerstwo finansuje budowę w znacznie większym zakresie, gdyż udzieliło spółce pożyczki około 700.000 zł. z pozostającego pod zarządkiem ministerstwa Kraj. Funduszu emerytalnego we Lwowie. Pozatem spółka prowadząca budowę kolejki, korzysta niewiadomo z jakiej racji z całego szeregu ulg przejazdowych i przewozowych. W budowie kolejki kapitały publiczne są więc zaangażowane na znaczną sumę. Nie trzeba być fachowcem, aby stwierdzić, że kolejka ta nie będzie przedsiębiorstwem dochodowym, chyba że dla podniesienia rentowności zastosowane będą jeszcze inne środki, jak przedłużenie kolejki na inne szczyty, budowa ho-

teli i pensjonatów. Sprawozdawca ubolewa, że budowa tej kolejki odbywała się z lekceważeniem przepisów prawa. Cała ta sprawa wywarła złe wrażenie w opinji publicznej i sprawozdawca uważa, że udzielenie koncesji na budowę i patronowanie tej imprezie nie może być uznane za wydatne posunięcie Ministerstwa komunikacji.

Na zakończenie pos. Starzak omówił plan finansowo-gospodarczy P. K. P. na r. 1936, stwierdzając, że kolejnictwo spełnia swe zadanie całkowicie, stanowiąc jedną z najlepiej funkcjonujących komórek naszego organizmu państwowego. Jest to zasługa zarówno jego kierownictwa jak i szarej masy kolejarzy, którzy nieraz o głodzie i chłodzie, ale z całym poświęceniem pełnią swą ciężką i odpowiedzialną służbę.

Przemówienie Ministra Ulrycha.

Po referencie zabrał głos minister komunikacji płk. Ulrych, który podniósł na wstępie, że nadanie przedsiębiorstwu „Polskie Koleje Państwowe” formy przedsiębiorstwa skomercjaliz-

zowanego nie uwalnia go od spełnienia zadań ogólnopaństwowego znaczenia. Zadania te niejednokrotnie nie pokrywają się z własnymi interesami przedsiębiorstwa. Są to przedewszyst-

dostarczyć pracy produkcyjnej. Narażony on jest na głód, nędzę, ponieważ kę a wreszcie skazany na pomoc dobroczynną. Lepsze niewątpliwie musi być samopoczucie bezrobotnego posiadacza domku ze skrawkiem ziemi, dającej mu warzywa i owoce. Praca na ziemi daje mu możność pewnej egzystencji, a co najważniejsze, nie jest on wyrzucony poza orbitę pracy produkcyjnej społeczeństwa.

Wobec tego domaga się autor pomocy dla osadnictwa robotniczego w formie dostarczania terenów osadni-

cznych, ustalenia i przygotowania planów zabudowy powstających osiedli, zorganizowania pomocy technicznej dla budujących, ułatwienia nabycia taniego budulca, dostarczania taniego kredytu lub bezprocentowych pożyczek albo nawet bezwrotnych zapomóg, zapewnienia pomocy instruktor-skiej przy uprawie ogródków a wreszcie w formie pomocy w organizacji wewnętrznej osiedla.

Całe to zagadnienie jest ważnem, stąd też na bacne zainteresowanie zasługuje ta książka. **Bul.**

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej).

Z KOMITETU EKONOMICZNEGO
MINISTRÓW.

Warszawa, 31 I. (PAT.) Dnia 30 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. prezydenta M. Zyndram-Kościałkowskiego posiedzenie Komitetu ekonomicznego ministrów.

Komitet ekonomiczny odbył wstępną na radę nad zasadami planu inwestycyjnego na rok budż. 1936—37, który to plan wchodzi na porządek obrad najbliższej Rady ministrów.

Program inwestycji państwowych opracowany został przy zachowaniu zasady na czelność: porzostawienia dla prywatnego ruchu inwestycyjnego jak najszerszych możliwości korzystania ze źródeł kredytowych.

W dalszym ciągu obrad Komitet ekonomiczny wysłuchał sprawozdania z prac komisji międzyministerialnej do spraw przemysłu węglowego, żelaznego, cynkowego i naftowego.

80-letnie ALEKSANDRA BRUECK-
NERA.

W dniu 29 stycznia ukończył 80-ty rok życia jeden z najznakomitszych uczonych polskich, historyk literatury polskiej, profesor filologii słowiańskiej w niwersytecie berlińskim, Aleksander Brueckner.

P. minister W. R. i O. P. prof. dr. Wojciech Świątosławski przesłał do stojnemu Jubilatowi swe życzenia, stwierdzając jednocześnie trwałe zdobyte naukowe uzyskanie przez prof. Bruecknera we wszystkich dziedzinach jego zainteresowań, które obejmowały objawy życia kulturalnego nie tylko Polski, lecz wszystkich narodów słowiańskich od najdawniejszych czasów do lat ostatnich, ze szczególnym uwzględnieniem historii naszej literatury i dziejów języka.

Z WYDAWNICTW.

Wydawnictwo Domu Książki Polskiej. Rewelacyjne reportaże Wandy Melcer, częściowo drukowane w „Wiadomościach Literackich”, wywołały kilkadziesiąt ogromnych artykułów w prasie różnych odcieni oraz obdarzyły autorkę olbrzymią ilością listów i telefonów protestujących przeciwko ujawnianiu przykrej prawdy, bądź dziękczynnych, za jej ujawnienie. Zebrane i dopełnione w wydaniu książkowym, poprzedzone obszernym wstępem autorki, polemizującej z zarzutami rozniezionymi krytyków — reportaże W. Melcer dają obraz całości dzisiejszego życia żydostwa Warszawy od urodzin aż do śmierci. Spokojny i rzeczowy stosunek autorki do zbadanego środowiska, do osobistego zapoznania się z życiem, obyczajami i obrzędami religijnymi żydów, czyni z tej książki poważny dokument, z którym powinno się zapoznać nie tylko polskie, lecz i żydowskie społeczeństwo.

Program radiowy.

Sobota, 1 lutego.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu, 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Przegląd wydawnictw kobiecych. 12.25: Orkiestra kameralna. 13: Płyty. 13.30: Koncert życzeń. 14.30: Muzyka lekka. 15: „Zona kamienna”. 15.15: Giełda. 15.30: Płyty. 16: Lekcja jęz. francuskiego. 16.15: Sluchowisko dla dzieci. 16.45: „Cała Polska śpiewa”. 17: Nabożeństwo z Wilna. 17.50: Płyty. 18.45: Orkiestra mandolinistów. 19: Odczyt. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Koncert. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja dla Polaków z zagranicy. 21.30: „Wesoła Syrena”. 22: Wieczór operetkowy. 23.05: Płyty.

Emerytury i renty inwalidzkie
w Senacie.

Warszawa, 31. I. (PAT.) Przedmiotem obrad wczorajszego posiedzenia senackiej komisji budżetowej była debata nad preliminarzem budżetowym emerytur i zaopatrzeń oraz rent inwalidzkich i pensyj. Omawiając emerytalne zagadnienie, referent sen. Pawelec owiadczył, że emeryci mają słusze prawo bronić swoich interesów, jednakże obrona emerytów przekracza pewne granice, których obywateli w sporze z państwem przekroczyć niewolno. Powoływanie się w licznych rezolucjach przesłanych do Senatu, na traktat wersalski w St. Germain, oraz konwencje międzynarodowe, mówca uważa za niedopuszczalne.

Z uwagi na sytuację gospodarczą i sprawę równowagi budżetowej, sprawozdawca nie uważa za możliwe w chwili obecnej stawiać od siebie jakich wniosków w sprawach emerytalnych i proponuje przyjęcie budżetu bez zmian.

W dyskusji, jaka się rozwinęła, podkreślono, że sprawa emerytur była

postawiona fatalnie od samego początku. Zwracano uwagę na konieczność rewizji całego problemu emerytalnego, wysunięto postulat, aby nie popierać ludzi, którzy byli wrogami, i wstępowali przeciwko walczącym o niepodległość. Zabierając w tej sprawie głos, sen. Malinowski przytoczył przykłady, wykazujące, że pomiędzy emerytami b. państw zaborczych, znajdującymi się ludzie, którzy wprost wrogo odnosili się do sprawy niepodległości.

Odpowiadając na uwagi pp. senatorów, podsekretarz stanu w Ministerstwie skarbu p. Lechnicki owiadczył, że zagadnienie zasadniczej rewizji uprawnień emerytalnych jest rozwiązane, lecz trudno dać w tej chwili konkretną w tej mierze odpowiedź. Jest to zagadnienie zbyt głęboko sięgające w kwestię emerytalną, by bez szczegółowego przemyślenia tych problemów można było doraźnie o nich rozstrzygać.

Omawiano następnie renty inwalidzkie i na tem posiedzenie zakończono.

Z frontu włosko-abisyńskiego.

Warszawa, 31. I. (PAT.) Na podstawie wiadomości z różnych źródeł P. A. T. podaje następujący komunikat o położeniu na frontach w Abisynji w dniu 30 stycznia r. b.:

Na froncie północnym według urzędowego komunikatu marszałka Badoglio wojska włoskie rozszerzają i wzmacniają swoje pozycje w Tembienie.

Z pozycji włoskich widać wielkie słupy dymu, unoszące się nad ogniskami, na których Abisyńczycy palą ciała swoich poległych, aby zapobiec rozkładowi trupów. Źródła angielskie i francuskie donoszą, że pomimo ciężkich strat poniesionych w ostatnich bitwach w Tembienie wojska abisyńskie nie przestają atakować wojsk włoskich, prowadząc silną akcję w całym Tigre.

Źródła angielskie i francuskie zgodnie stwierdzają ożywienie na odcinku frontu południowego w Ogadenie m. in. garnizon abisyński opuścił Dżidżigę i udał się na południe. Oddziały straży przednich abisyńskich na

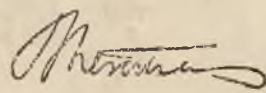
froncie Ogadenu są podobno w odległości 20 kilometrów od pozycji włoskich. Abisyńczycy są zaopatrzeni w działa. Również i wojska włoskie przygotowują się tu do akcji, tak, iż zdaniem informatorów angielskich należy spodziewać się operacji na szeroką skalę, w których mogą ważyć się losy Dżidżigi i Harraru. Do Daggabur przywieziono dziś kilku lotników włoskich, którzy wpadli w ręce abisyńczyków.

W prowincjach Bali i Sidamo miejscowi wojownicy przygotowują opór przeciw Włochom. Ballcha, gubernator prowincji Sidamo zwrócił się do Dessie z prośbą, aby cesarz przybył do zagrożonej prowincji. Wątpliwe jest, aby cesarz opuścił swoją obecną kwatery główną.

Wczoraj wieczorem stolicę Abisynji nawiedziła niezwyklej siły burza. Potoki deszczu uczyniły ulice niedostępne. Wszelki ruch w mieście zamarł. Również i w całym kraju zanotowano dziś takie ulewę i burze. Droga do Dessie jest znowu nie do przebycia.

AUTOGRAF PREZESA ZARZĄDU FUNDUSZU SZKOLNICTWA POLSKIEGO
ZAGRANICĄ, PIERWSZEGO PREZESA NAJWYŻSZEGO TRYBUNAŁU
ADMINISTRACYJNEGO

Wielkość Polski buduje się nie tylko w granicach Rzeczypospolitej, lecz i w umysłach innych narodów świata. Świadomi tej prawdy i wspomaganii przez cały Naród Polacy zagranicą powinni i mogą stać w pierwszym szeregu budowniczych Jego wielkości.



„Wielkość Polski buduje się nie tylko w granicach Rzeczypospolitej, lecz i w umysłach innych narodów świata. Świadomi tej prawdy i wspomaganii przez cały Naród Polacy zagranicą powinni i mogą stać w pierwszym szeregu budowniczych Jego wielkości.”

(—) B. Hleczynski

Całe Karpaty w marszu II. Brygady.

Od szeregu dni czytamy i słyszymy wciąż, iż wzorem lat ubiegłych w dniach między 12—16 lutego na Huculszczyźnie, w tym najcięższym zakątku Polski, odbędzie się wielki marsz narcyjski na drodze Kosmacz — Zabie — Worochta. Że w marszu tym wezmą udział patroly wojskowe, Korpus Ochrony Pogranicza, Straży Granicznej i Policji Państwowej oraz najprzeróżniejszych przysposobień wojskowych. Że na ostatnim etapie marszu przed Worochtą będą strzelać do celu, wykazując w ten sposób swą zaprawę strzelecką i żołnierską.

Ale narówni z wojskiem i reprezentacjami przysposobień wojskowych, z zawodnikami cywilnymi, pośród których znajdują się i panie, w pięknych tych igrzyskach zimowych, w śniegu, jakiego poza Huculszczyzną niema w Polsce, w krajobrazie — jednym z najpiękniejszych w Europie — wezmą również udział patroly, wystawione przez górskie wsie nasze z całego pasma Karpat. Te patroly regionalne pospieszą na szlak II. Brygady zarówno z Podhala, jak z Łemkowszczyzny, z Bojkowszczyzny czy z okolic Zabiego, Worochty lub Kosma-

cza. Będą narówni z żołnierzami walczyć o nagrody w ostatnim etapie marszu, strzelając do celu.

Wystąpią w swych strojach narodowych, będących ich pięknym, barwnym, noszonym od wieków mundurem. Stroje te nie wszyscy znamy dobrze, stosunkowo rzadko możemy studiować je na miejscu, jeszcze rzadziej widzujemy je razem, zebrane z całych gór naszych, począwszy od Zakopanego aż het do naszej granicy nad Czeremoszem. Każdy więc, kto chciałby bogactwo ubioru tego zobaczyć jednocześnie na dorodnych, ubiegających się o nagrodę, w młodym zdobywczym wysiłku, zawodnikach, niech spieszy na końcówkę choćby tylko etap marszu, na dzień 16 lutego do Worochty. Nie pożałuje, że tam przybył.

Zobaczymy zebrane razem, bądź sunące dopiero na nartach do mety patroly strojne w płaskie kapelusze z piórem, w szare gumie rozwiane jak skrzydła na wietrze i białe, tak pięknie cyfrowane, obcisłe spodnie naszych górali z Podhala, znane nam dobrze z Zakopanego. Obok nich dojrzymy sąsiadujących z Podhalem, osiadłych nad źródłami Sanu Łemków, w czapach

niewysokich, z podwiniętym brzegiem w ciemnych, przydługich nieco serdakach, w ubiorze skromniejszym może niż strój Podhala, jednak nieco do niego podobnym. Ale obok barw tych, raczej matowych, cóż to gra w słońcu, w błękitnych refleksach śniegu tak żywa czerwienią?...

To obok pędzących z nad źródeł Dniestru Bojków suną osiadli o międkę od nich Huculi ze swej południowej, gdzie źródła Czeremoszu i Prutu, krainy. Na głowach czapy szpiczaste, futrzane, strojne w lisie ogony, na grzbiecie kieptary z białej, bogato salfianem haftowanej skóry, z zarzuconym powierzch sierakiem, zdobnym wzorczyście na kołnierzu, piersiach, i w rogach, z sukna brązowego lub czarnego, ale w barwie jaskrawej, jak świeża krew czerwieni u Huculów z nad Czeremoszu; na nogach u wszystkich szerokie buchaste spodnie czerwone, wpuszczone w kierpce czyli postęły z wysoko wzniesionymi w górę szpicami.

To wszystko pędzi. Lśni w słońcu bogatymi haftami i żywą barwą. Z karabinami złożonymi do strzału. Jak w pogoni za zwierzem górskim — górskie nasze wieśniacze rycerstwo.

Ubiorem swym o sztuce swojej w igrzyskach zimowych przemówi do nas nasz lud karpaci.

Znowu wypadek
przy budowie kolejki

Warszawa, 31. I. (PAT.) 29-go b. m. przy ciągnięciu czwartej z rzędu liny kolejki na Kasprowy Wierch, przeznaczonej na prawą szynę części Myślenice—Kasprowy, wydarzył się wypadek urwania cienkiej liny, ciągnącej linę nośną. Lina nośna doznała wskutek upadku na miękkie podłoże pewnych nieznacznych zniekształceń, które mogły spowodować konieczność jej wymiany. Bezzwłocznie zawiadomiono o wypadku firmę Bleichert w Lipsku, odpowiedzialną wobec towarzystwa, prowadzącego budowę.

Otwarcie kolejki nie dozna z tego powodu żadnego opóźnienia, jedyną niedogodność spowoduje fakt, że na górnym odcinku kolejki komunikacja odbywać się będzie jednym torem a nie dwoma, co zmniejszy do połowy przelotność górnego odcinka.

Termin otwarcia kolejki zostanie natomiast przyspieszony. Prawdopodobnie już 23 lutego ruszy pierwszy pociąg na Kasprowy Wierch.

PRZEMÓWIENIE RADJOWE W DNIU
IMIENIN P. PREZYDENTA RP PLITEJ.

Dzień imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Radio uczoł o godz. 19.50 przemówieniem, które wygłosi w studjo radiostacji warszawskiej dr. Bronisław Hełczyński, prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

ZUCHWAŁY RABUNEK.

Kraków, 31 I. (PAT.) Dzisiaj nad ranem trzech nieznanych osobników dokonało napadu rabunkowego na lokal biurowy fabryki czekolady „Suchard” w Krakowie na Grzegórkach, gdzie po steroryzowaniu i obezwładnieniu przez skrupowanie sznurami dozorcę nocnego, rozpruli kasę ogniową i zrabowali przeszło 6.000 zł. w bilonie, przeznaczone na wypłatę robotnikom. Policja podjęła energiczny pościg za bandytami.

Giełda z dnia 31 stycznia.

LWÓW — GIEŁDA ZBOZOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, owsie, peluszcze, mące i otrębach. Naogół sytuacja bez zmiany. Tendencja naogół utrzymana, usposobienie słabe.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Większe obroty w dewizie Zurych i Paryż. Dolar około zł. 5.23.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.50, Holandia 360. Londyn 26.24, N. Jork czeki 5.24 i pięć ósmych, kabel 5.24 i siedem ósmych, Oslo 131.86, Paryż 35 i pół, Praga 21.96, Sztokholm 135.35, Szwajcaria 172.70. Papier państwowe: 5 prc. poz. konwers. 59.25, 6 prc. poz. dol. 77, 4 prc. poz. dol. 52.75, 7 prc. poz. stabiliz. 62.38. Akcje: Bank Polski 96.50, Starachowice 33.50, Lilpop 8.75. Dolar w obrotach prywatnych 5.22 i pół.

Z EKRANU.

Lewis Seiler: „Z pamiętnika
detektywa”.

Film amerykański w kinie „Ton”.

Warner Oland, wcielony w postać zwycięskiego detektywa, Chińczyka Charlie Chana, jest tu naprawdę kapitalny i ożywia każdą sytuację. A poza to film ciekawy i dobrze zrobiony. Jakby się zdarzało do własnych chłopców zachwyty nad światem Conan Doyle’a. bwl.

Herman Koesterlitz:
„Katarzynka”.

Film austriacki w „Koperniku” i „Marysiencie”.

Bardzo miła i wyjątkowo ładnie wykonana muzyka, dobra gra aktorów z Franciszką Gaal na czele, wreszcie interesujący scenariusz — oto zdecydowanie pozytywne walory nowego filmu z pod znaku Franciszki Gaal. Występ tej aktorki nie jest tu rewelacją, powtarza się ten sam typ liryczno-zaborczej kobiecości; tworzy jednak bardzo kulturalne zjawisko kinowe. Dopisuje tu sama atmosfera filmu, w miarę żywa i komiczna, w miarę rzetelna, w całości zaś zwarta i jasna. No i te miłe melodie. — Pamięta się je długo po wyjściu z kina. bwl.

Ogłoszenia urzędowe.**LICYTACJE.**

Km. 769/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Strzyżowie dr. Dionizy Erb, mający kancelarię w Strzyżowie na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 lutego 1936 o godz. 10 w Zyznowie we dworze odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Stanisława i Róży Bylickich właśc. dóbr w Zyznowie, składających się z pianoli marki The Aeolian Company New York i 6-ciu jałówek rasy polskiej czerwonej, oszacowanych na łączną sumę zł. 890. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Strzyżów, 7 stycznia 1936. 355K

Km. 1/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Potoku złotym, Bronisław Zaborski, mający kancelarię w Potoku złotym na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 lutego 1936 o godzinie 10-tej w Skomorochach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Janiny Załęskiej właśc. dóbr w Skomorochach, składających się z 2 foteli, kozetki, stołu mahoniowego, biurka dębowego, kredensu ciemnego, 6-ciu krzesel obitych skórą, 2 foteli, kozetki zielonej, szafy dębowej, 2 łóżek dębowych, 4 materacy i komody ciemnej, oszacowanych na łączną sumę zł. 630. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Potok Złoty, 28 stycznia 1936. 361K

Km. 838/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zbarażu Apolinary Herzog, mający kancelarię w Zbarażu, ul. Narutowicza 1 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 lutego 1936 o godz. 9 rano w Szepakach odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Kazimierza Bączkowskiego, składających się z 20 ctn. owsa w spichlerzu i 50 kóp owsa w snopach w stodole, oszacowanych na łączną sumę 700 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zbaraż, 17 stycznia 1936. 360K

Km. 759/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zbarażu Apolinary Herzog, mający kancelarię w Zbarażu, ul. Narutowicza 1, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 lutego 1936 o godz. 8 rano w Lisieczyńcach odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Włodzimierza Komopackiego, składających się z 10 wieprzów białych, fortepianu firmy „Girykowski”, 1 szafy oszklonej lustrem dębowej, 1 szafki amerykańskiej, 1 auta 4 osobowego, 30 ctn. pszenicy i 1 lochy prośnej oszacowanych na łączną sumę 7.030 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zbaraż, 25 stycznia 1936. 359K

III. Km. 155/36. W sprawie egzekucyjnej Jakóba Blausteina w Kałuszu. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kałuszu rewiru III. Józef Lech, mający kancelarię w Kałuszu, ul. Mickiewicza Nr. 24 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 lutego 1936 o godz. 12-tej w Kałuszu, ul. Słowackiego odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Altera Scheek i Myny Scheek, kupców w Kałuszu, składających się z różnych towarów galanterijnych, jak w protokole zajęcia z dnia 23 stycznia 1936 r., oszacowanych na łączną sumę zł. 1431 gr. 50. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Kałusz, 29 stycznia 1936. 356K

III. Km. 2448/34, 3798/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Ignacego Kutka w Drohobyczu przez adwokata Dra Błażkiewicza w Drohobyczu jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 11 marca 1936 o godzinie 11-tej przed południem w gmachu sądowym w Drohobyczu w biurze Nr. 2 na zasadzie przez Sąd grodzki zatwierdzonych warunków licytacja realności obj. whl. 1845 ks. gr. gm. kat. Bolechowce, Abła Wagnera własnej. W skład tej realności wchodził pbud. 166 o powierzchni 158 m kw. i pgrt. 221 o powierzchni 910 m kw. Na pbud. 166 jest zbudowany z drzewa dom mieszkalny gontem kryty w lichym stanie i dwa budynki gospodarcze w lichym stanie. Dom mieszkalny jest oznaczony Nr. 69. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi 1114 zł. Najniższa oferta wynosi 742 zł. 67 gr., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Do realności obj. whl. 1845 ks. gr. gm. kat. Bolechowce przynależy parkan oszacowany na 30 zł.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Drohobycz, 22 stycznia 1936. 353K

II. Km. 407/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu Rewiru II. Karol Heilmann, mający kancelarię w Jarosławiu, ul.

Dietyusa 14 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 marca 1936 r. o godz. 9-tej 30 min. w Sądzie grodzkim w Jarosławiu biuro Nr. 29 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużników Wawrzyńca i Otyliji Teichman nieruchomości objętej wykazem hipotecznym L. 6239 księgi gruntowej gm. kat. Jarosław (przechowanej w Sądzie grodzkim w Jarosławiu) składającej się z parceli budowlanej I. kat. 2238 i parceli grunt. I. kat. 433/10 o łącznej powierzchni 681 m kw., położonych w Jarosławiu, Krakowskie 2 wraz z domem mieszkalnym parterowym murowanym z mieszkaniami na poddaszu i domem mieszkalnym parterowym z drzewa. Podlegająca sprzedaży nieruchomość oszacowana została na sumę 8.653 zł. 25 gr. cena zaś wywołania wynosi 6.489 zł. 94 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 865 zł. 33 gr. Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-tej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Jarosławiu, ul. Dietyusa 17, sala Nr. 29.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Jarosław, 29 stycznia 1936. 357K

III. Km. 111/36. Obwieszczenie. Wierzyciel: Miejska Komunalna Kasa Oszczędności we Lwowie. Dłużnik: Ludwik i Emilia Ralscy we Lwowie, ul. Świętokrzyska 7. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, Rewiru III, urzędujący we Lwowie, przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 31 marca 1936 od godziny 11 przedpoł. w sali rozpraw Oddz. III, drzwi Nr. 7 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 603/II. gm. Lwów, składającej się z parc. grunt. 4450/2, na której znajduje się budynek II. piętrowy, czwyszony, mieszkalny, murowany oraz ogród przy ul. Świętokrzyskiej 7, powiecie lwowskim, województwie lwowskim, obejmującej powierzchnię 789 sążni kwadrat, która stanowi własność Ludwika i Emilii Ralskich. Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w wyk. hip. 603/II. przy Sądzie okręgowym we Lwowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 94.882 zł. 80 gr. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 71.162 zł. 10 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówkę w kwocie 9.488 zł. 30 gr. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru III.
Lwów, 10 stycznia 1936. 351K

Km. 482/35. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu grodzkiego w Lesku, Jan Kreis carek podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 marca 1936 o godzinie 9-tej w Sądzie grodzkim w Lesku biuro Nr. 2 na wniosek Towarzystwa Zaliczkowego w Lesku, Spółdzielni zarejestrowanej z nieograniczoną odpowiedzialnością, przystąpi do publicznej sprzedaży 21/45 części realności obj. whl. 22 gm. Lesko i 2/10 części realności whl. 23 ks. gr. gm. kat. Lesko dłużniczeki Cypry Gold zam. Reinisch własnych. Do powyższych realności należą następujące przynależności: dwa domy murowane, jednopiętrowe, kryte blachą, mieszczące w sobie 15 ubikacji mieszkalnych, 4 sklepy, następnie 1 dom jednopiętrowy mieszczący w sobie ustępy. Wartość szacunkowa 21/45 części realności obj. whl. 22 gm. Lesko wynosi 22.447 zł. 55 gr. Wartość szacunkowa 2/10 części realności obj. whl. 23 ks. gr. gm. Lesko wynosi 3.522 zł. Cena wywołania odnośnie 21/45 części realności obj. whl. 22 gm. Lesko wynosi 14.965 zł. 02 gr. Cena wywołania 2/10 części realności obj. whl. 23 ks. gr. gm. kat.

Lesko wynosi 2.348 zł. Poniżej wywołania cen realności powyższe sprzedane nie będą.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Lesko, 25 stycznia 1936. 352K

AMORTYZACJE

T. 262/35. Towarzystwu Ubezpieczeń na życie „Vita i Krakowskie” Ska Akc. w Warszawie zaginęła polisa ubezpieczeniowa na życie Nr. 183155 wystawiona na nazwisko Kazimierzy z Biesiadceckich Schmidtowej, a opiewająca na 1500 dol. ef. St. Zj. Am. Półn. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by w ciągu 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po tym terminie Sąd uzna polisę za umorzoną.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 2 stycznia 1936. 343

T. 263/35. Towarzystwu Ubezpieczeń na życie „Vita i Krakowskie” Ska Akc. w Warszawie zaginęła polisa ubezpieczenia na życie Nr. 183153 wystawiona na nazwisko Ludwika Schmidta, a opiewająca na 2500 dol. ef. St. Zj. Am. Półn. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by w ciągu 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po tym terminie Sąd uzna polisę za umorzoną.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 2 stycznia 1936. 344

I T 57/35. Umorzenie. Na wniosek Powiatowego Związku Gospodarczego Robotniczej Spółdzielni Spożywczej i Oszczędnościowej w Białej wdraża się postępowanie celem umorzenia wnioskodawcy z kogo zaginionej z dniem 6 listopada 1935 książeckiej wkładowej Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Białej Nr. 8788, opiewającej na nazwisko Wiktora Paszki i na kwotę 1256.55 złote. Posiadacza tej książeckiej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami do 6 miesięcy od daty tego edyktu. W przeciwnym razie uznałby Sąd po upływie tego terminu książeckę tę za pozbawioną znaczenia.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, 4 stycznia 1936. 336

T. 223/35. Rózi Ziegler zaginęła książecka wkład. M. K. K. O. Nr. 305.990 na kwotę 354.39 zł na nazwisko Paul Ziegler. Wzywa się posiadacza i interesowanych, by do 6 miesięcy zgłosili swe prawa. Po tym terminie Sąd książeckę umorzy.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 28 października 1935. 345

UPADŁOŚCI.

I S 18/32. Krydatariusz firma „Borek” fabryka maszyn i odlewnia metali inż. Konrad Wyłężyński. Konkurs do majątku krydatariusza, otwarty uchwałą liczbą czynności I S 18/32 zostaje z braku pokrycia kosztów postępowania w myśl § 166 ustęp 2 o. k. zniesiony.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, 25 grudnia 1935. 349

Otwarty uchwałą, tut. Sądu z 29 września 1931 I. S. 3/31 konkurs do majątku Składnicy Kółek Rolniczych w Tarnopolu stowarzyszenia spółdzielczego z ogr. por. został po myśli § 167 ord. konk. za zgodą wierzycieli zniesiony.

Sąd Okręgowy
Tarnopol, dnia 6 grudnia 1935. 353

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 45/30. Matwij Rodio z Monasterzec, powołany w roku 1914 do wojska austriackiego, walczył na froncie wojskowym i od tego czasu ślad o nim zaginął. Wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wzywa się, by udzielono sądowi wiadomości o wymionym.

Sąd Okręgowy.
W Samborze, 31 marca 1930. 354

T. 616/26. Mykieta Pokimbroda, urodzony 1861 w Rozdziałowie i Stefan Pokimbroda urodzony 1898 w Wolicy Komarowej wyjechali w r. 1918 do Horochowa i zaginęli. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionych. Zaginięni zaś, o ile żyją winni w ciągu roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 12 grudnia 1927. 348

T. 229/35. Teodor Zadorożny, urodzony 7 marca 1876, jako żołnierz b. armii ukraińskiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, dnia 15 listopada 1935. 347

T. 239/35. Anastazja Soltys, urodzona 5 kwietnia 1899 w Kamionce Lasowej-Biszów, wyjechała w r. 1915 do Rosji i zaginęła. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionej. Zaginiona zaś, o ile żyje, winna w ciągu roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 22 listopada 1935. 346

I. T. 85/35. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Cholewa, urodzony dnia 21 marca 1900 w Borowej powiat tarnowski, syn Jana i Zofji ze Stygów, jako żołnierz b. austr. I pułku 1 bataljonu 4 komp. oraz uczestnik wojny światowej w r. 1915 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi wiadomości o zaginionym, zaś po-

szukiwanego Józefa Cholewę wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swym życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 6 miesięcy. Dopiero po upływie tego terminu edyktalnego i na ponowny wniosek wyda się ostateczne orzeczenie sądowe, uznające go za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Tarnów, 2 stycznia 1936. 363

T. 60/35. Edykt. Józef Gawlik, urodzony 25 lipca 1892 w Zerkowie powiat Brzesko, syn Jana i Marji z Pabianów, jako żołnierz b. austr. p. 57 pp. oraz uczestnik wojny światowej miał zaginąć na froncie włoskim w r. 1915. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Józefa Gawlika wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swym życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 3 miesięcy z tem, że po upływie tego czasu dowód śmierci wyżej wymienionego będzie uważany za przeprowadzony.

Sąd Okręgowy.
Tarnów, 18 grudnia 1935. 362

T. 225/35. Josafat Zwarycz, urodzony 17 grudnia 1857 w Mostach Wielkich, wyjechał w r. 1904 do Kanady, gdzie zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje, winien w ciągu roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, 6 grudnia 1935. 342

T. 255/35. Stefan Láhoda, urodzony 1896 w Schmitkowie, jako żołnierz armii ukraińskiej zaginął. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś, o ile żyje winien w ciągu roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, dnia 17 grudnia 1935. 341

T. 224/34. Anastazja z Luków Dynys, urodzona 15 maja 1879 w Kamionce lasowej wyjechała w roku 1915 do Rosji, gdzie zaginęła. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionej. Zaginiona zaś, o ile żyje winna w ciągu 3 miesięcy donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.
Lwów, dnia 31 stycznia 1935. 340

I T 44/35. Edykt. Jan Moc, syn Michała i Amny, urodzony 6 grudnia 1897 i zamieszkały w Przyborowie, jako żołnierz 56 p. p. b. armii austr. zaginął na wojnie od końca 1915 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, 4 stycznia 1936. 338

I T 43/35. Edykt. Jan Zajac, syn Józefa i Reginy, urodzony 5 września 1874 i zamieszkały w Wieprzu, wyjechał do Ameryki i zaginął od końca 1922 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, 3 stycznia 1936. 337

I T 48/35. Edykt. Ignacy Pawlica, syn Jana i Marjanny, urodzony 8 grudnia 1896 i zamieszkały w Budzowie, jako żołnierz 56 pp. b. armii austr. zaginął na wojnie od końca 1917 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, 4 stycznia 1936. 339

I. T. 54/35. Edykt. Rozalja Luzarowska, córka Jakóba i Zofji Grzywa, urodzona 11 grudnia 1891 i zamieszkała w Wysokiej wyjechała do Niemiec i zaginęła od końca 1915 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania jej za zmarłą wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionej do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, 4 stycznia 1936. 335

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Zarząd Polsko-Włoskiej Spółki Akcyjnej dla Przemysłu Naftowego „BONARIVA” we Lwowie

zawiadamia P. T. Akcjonariuszów, że NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE SPÓŁKI

odbędzie się dnia 14 lutego 1936 o godzinie 10-tej przedpoł. w biurach spółki we Lwowie, ul. Rutowskiego 1, z następującym porządkiem dziennym:

Powzięcie dodatkowej uchwały odnośnie bilansów za lata 1935 i 1934.

Celem skorzystania z prawa głosu należy złożyć swe akcje najpóźniej na 8 dni przed terminem Zgromadzenia w kasie Spółki we Lwowie. 311